**Fundusze Europejskie na Podkarpaciu (Audycja z dnia 12.05.2022)**

**Barbara Kozłowska:** Dobiega końca realizacja projektów dofinansowanych przez fundusze europejskie z budżetu na lata 2014-20. Komisja Europejska w reakcji na kryzys wywołany wojną w Ukrainie zgodziła się, by ewentualne oszczędności przeznaczyć na wsparcie uchodźców. Świetnie te fundusze wykorzystał Zakład Aktywności Zawodowej w Rzeszowie. Jak mówi Sylwia Brzezowska kierownik Zakładu   w ramach projektu Aktywna integracja ZAZ w Rzeszowie powstała najmłodsza z placówek kanapkarnia „Canappka” przy ul. Krakowskiej. Zatrudnione w niej osoby, ale też inni pracownicy ZAZu mocno zaangażowali się w pomoc uchodźcom.

**Sylwia Brzezowska:** W tej chwili Zakład Aktywności Zawodowej zatrudnia ponad 80 osób z niepełnosprawnością. Tych placówek mamy kilka, ta jest najmłodsza czyli kanapkarnia „Canappka” ale również lunch bar Europejskie Klimaty, oraz kawiarnię Cafe Park przy ulicy Kolejowej 1, mamy Bistro Cafe przy ulicy Warzywnej 3 w przychodni specjalistycznej. Mamy również mobilną kanapkę, którą jeździmy po różnych imprezach plenerowych ale także w siedzibie zakładu przy ulicy Rejtana 10 produkujemy podpałkę ekologiczną i różnego rodzaju rękodzieło.

**Barbara Kozłowska:** Kanapkarnia „Canappka” powstała też w ramach projektu unijnego Aktywna integracja ZAZ w Rzeszowie, na czym polegał ten projekt, czy to jest wasz lokal czy tylko został dostosowany pod potrzeby tej działalności? Paulina Karpkuś menager kanapkarni.

**Paulina Karpkuś:** Lokal wynajmujemy, na początku trzeba było cały lokal dostosować do potrzeb osób z niepełnosprawnością a także do wymogów sanitarnych. W ramach projektu zatrudniliśmy 14 osób z niepełnosprawnością plus trenerów pracy czyli taka kadra wspomagająca. Na co dzień nasi pracownicy przygotowują kanapki, sałatki, świeże soki, koktajle. Podjęliśmy się również pieczenia ciast. Projekt rozpoczął się w lipcu 2020 roku zakończył się z końcem marca tego roku, natomiast jak najbardziej jesteśmy w stanie dalej funkcjonować na rynku.

**Sylwia Brzezowska:** Dotacja unijna przede wszystkim pozwala nam na zakup sprzętu, wyposażenie lokalu na wypłatę wynagrodzeń, opłatę czynszu czy też energii elektrycznej to są takie główne finanse, które rozkładają się oczywiście na cały okres trwania projektu i te środki na pewno w dużej mierze pomagają nam wystartować. Dzięki temu możemy rozwinąć daną działalność i później jest nam zdecydowanie łatwiej prowadzić ją po zakończeniu projektu.

**Barbara Kozłowska:** A jak to się stało, że cały Zakład Aktywności Zawodowej zaangażował się w pomoc uchodźcom z Ukrainy?

**Sylwia Brzezowska:** Myślę, że to była taka inicjatywa spontaniczna bardzo. W każdym miejscu zorganizowaliśmy jakieś zbiórki albo zbieraliśmy artykuły higieniczno-sanitarne we wszystkich naszych punktach. Tutaj Lunch Bar i Caffe Park zorganizowały zbiórkę plecaczek, pojawiło się bardzo dużo osób, które faktycznie przynosiły plecaczek i w środku jakieś tam soczki, chusteczki no wszystko to co było potrzebne. Pojawiła się też możliwość tu w kanapce czyli w miejscu gdzie to dofinansowanie Unii Europejskiej jeszcze było w tym okresie, napisaliśmy wniosek o możliwość wykorzystania środków unijnych jako wsparcie osób przychodzących do nas z Ukrainy czyli uchodźców. Dostaliśmy zgodę na wykorzystanie tych środków. Osoby pracujące w kanapce czyli w projekcie Aktywna integracja ZAZ w Rzeszowie przygotowywały te kanapki przez kolejnych 13 dni.

**Barbara Kozłowska:** Ile tych kanapek w sumie udało wam się przygotować, kto przy tym pracował i gdzie one trafiły?

**Paulina Karpkuś:** W sumie łącznie wyjechało od nas 6 i pół tysiąca kanapek, również 650 słodkości, dodatkowo były soczki w kartoniku a także herbata i cukier. Potrzeba była również jeśli chodzi o kubki jednorazowe więc również je dostarczyliśmy. Prace rozpoczynaliśmy tak naprawdę od samego rana, równolegle kanapkarnia jak najbardziej pracowała, wymagało to od nas troszkę takiej elastyczności. Minimum trzech pracowników było przy produkcji kanapek plus jeden pracownik, który codziennie dostarczał te kanapki do punktu w Cieszanowie tam już od nas odbierali te produkty wolontariusze Stowarzyszenia Folkowisko dostarczali te produkty w miejscach gdzie było największe zapotrzebowanie.

**Barbara Kozłowska:**  Trzeba było upiec coś słodkiego więc jeszcze dodatkowo trochę to pracy wymagało?

**Paulina Karpkuś:** Jak najbardziej, część była muffin, część była ciasteczek owsianych. Tutaj też było wsparcie ze strony naszej kawiarni Cafe Park, która przygotowała około 2000 muffin w związku z tym przedsięwzięciem. Także wspólnie jakoś pracowaliśmy na to żeby udało nam się dostarczyć te produkty.

**Barbara Kozłowska:** W jakim okresie ta pomoc była dostarczona do Ciechanowa?

**Paulina Karpkuś:** Rozpoczęliśmy tą pomoc 15 marca i do 31 marca woziliśmy w dni robocze. Podczas produkcji kanapek oprócz trenerów pracy były też osoby, które pomagały chociażby przy pakowaniu lub ładowaniu samochodu.

**Barbara Kozłowska:** Tak więc pieniądze z projektu zostały wykorzystane na doraźna pomoc tym, którzy jej najbardziej potrzebowali. Do usłyszenia

Audycja finansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.